

P. P. Adamczewski

S. K. S.



Inowrocław, dnia 12.08.2022 r.



P. A. Słobon

16.08.2022

Biuro Obsługi Interesantów
i Kontroli

Wpłynęło dnia 16.08.2022
L. Dz. 1006/2022

Reg. 2042/2022

Urząd Miasta Inowrocławia

aleja Ratuszowa 36

88-100 Inowrocław

Sz. P. Ryszard Brejza

Szanowny Panie Prezydencie

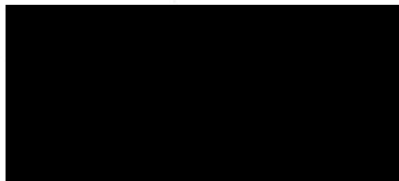
W dniu 9 sierpnia 2022 roku zdarzył się poważny incydent, którego opis przesyłam w załączniku (pismo wysłane do KCK w Inowrocławiu). Mam nadzieję, że podobnie jak ja podziela Pan pogląd, że DZIENNIKARSTWO jest zawodem, któremu należy się bardzo duże ZAUFANIE SPOŁECZNE, a osoby związane z poszczególnymi redakcjami, będące w pracy, nie powinny wypowiadać się w imieniu swojego pracodawcy podnosząc głos, prawie krzycząc, nagrywając: „informować, że Inowrocławska Telewizja Miejska ma wyrobione zdanie na temat Stowarzyszenia, które reprezentuję”. Na pewno nie jest to zdanie, które powinno zostać wypowiedziane przez przedstawiciela Inowrocławskiej Telewizji Miejskiej.

Incydent, który opisuję skłonił mnie do przemyśleń, pewności, że Pan Panie Prezydencie, Reprezentant Miasta, któremu podlega „Inowrocławska Telewizja Miejska” oraz Miesięcznik „Nasze Miasto Inowrocław” ma bardzo duży wpływ na retorykę jaka w tych mediach jest prowadzona.

Zdaję sobie sprawę z tego, że odpisze Pan, iż MEDIA są samorządowe, mogą same decydować, jakie będą publikowane artykuły. Jednakże zaznaczam, że w tych samorządowych mediach Miasto jako organ umożliwia pokazanie STANOWISKA inwestora największej w Polsce spalarni śmieci, spalającej 310tyś. ton śmieci, emitującej **DWA RAZY WIĘCEJ CO2** niż przy **SPALANIU WĘGLA**, jedynej w UZDROWISKOWYM mieście w całej Polsce. Inwestor w sposób cyniczny i bezczelny manipuluje prawdą?

Jako członkowie Stowarzyszenia „NIE dla Spalarni w Inowrocławiu” chcemy również uczestniczyć w otwartej debacie z mieszkańcami miasta w „Inowrocławskiej Telewizji Miejskiej” oraz Miesięczniku „Nasze Miasto Inowrocław”, gdzie będziemy mogli w sposób solidny, zwięzły i zgodny z prawdą przedstawić stanowisko przeciwników budowy spalarni śmieci w Inowrocławiu w oparciu o opracowania naukowe. Wszystkie badania naukowe w Europie i na świecie wykazują, że spalarnie śmieci nie są **INSTALACJAMI BEZPIECZNYMI**. Badania wykazują, że z kominów spalarni śmieci wydobywają się **TOKSYCZNE DIOKSYNY** (silnie trujące rakotwórcze związki chemiczne), **FURANY** (chemiczne zanieczyszczenia, które naturalnie wytwarzają się podczas obróbki termicznej), **RTECI, KADMU, TALU** oraz **POZOSTAŁYCH METALI CIĘŻKICH** w pyłach. Mamy zebranych ponad 8,5 tys. podpisów, a nasz telefon podany na stronie Stowarzyszenia „NIE dla Spalarni śmieci w Inowrocławiu” cały czas dzwoni. To, czego nikt nie chce zauważyć to fakt, że mieszkańcy gminy i miasta Inowrocław są ludźmi światłymi, którzy umieją zrozumieć, jakie są korzyści oraz konsekwencje budowy Instalacji, która będzie nas od samego początku **TRUŁA**, będzie zagrażała **ZDROWIU** i **ŻYCIU** mieszkańców gminy i miasta Inowrocław.

Zgodnie z art. 10 ust. 2 Ustawy o dostępie do informacji publicznej proszę o informację, kiedy będziemy mieli możliwość nagrania jednego odcinka programu w „Inowrocławskiej Telewizji Miejskiej” oraz kiedy będziemy mieli **UDOSTĘPNIONE** w dwóch kolejnych wydaniach Miesięcznika „Nasze Miasto Inowrocław” take same ilości stron, jak w przypadku inwestorów CIECH i EEW w celu przedstawienia stanowiska społeczności miasta Inowrocławia, 8,5 tyś. przeciwników inwestycji największej spalarni śmieci w Polsce, jednocześnie jedynej w mieście **UZDROWISKOWYM**.



Załączniki:

- pismo do Kujawskiego Centrum Kultury

Pismo podpisane zostało podpisem elektronicznym



Inowrocław, dnia 10.08.2022 r.

Kujawskie Centrum Kultury
Dyrekcja
Zarządca KCK
Tomasz Maliszewski
ul. Kilińskiego 16
88-100 Inowrocław

Szanowny Panie Dyrektorze

W nawiązaniu do wczorajszej Pana prośby pokrótce opiszę nieprzyjemną sytuację, która w dniu wczorajszym spotkała mnie od osoby przedstawiającej się jako pracownik Inowrocławskiej Telewizji Miejskiej.

W dniu wczorajszym około godziny 10:50 przejeżdżałem ulicą Jana Kilińskiego, na wysokości Biblioteki Miejskiej. Zauważyłem osobę stojącą przy samochodzie z profesjonalną kamerą i mikrofonem. Podjechałem, wysiadłem z samochodu, podszedłem do tego mężczyzny, przedstawiłem się z imienia i nazwiska. Poinformowałem jakiego reprezentuję Stowarzyszenie, zapytałem, jaką Telewizję reprezentuje. Pan powiedział, że pracuje w Inowrocławskiej Telewizji Miejskiej. Spytałem, czy byłaby możliwość porozmawiania na temat budowy spalarni śmieci w Inowrocławiu. Reporter podniesionym głosem zaczął mówić, że „Nasza Telewizja” nie jest zainteresowana rozmowami z takimi osobami jak ja, ponieważ wiedzą kto stoi za Stowarzyszeniem. Za Stowarzyszeniem stoi były Wice Prezydent miasta Inowrocławia Ireneusz Stachowiak. Odpowiedziałem Reporterowi, że nieprawdą jest, iż Pan Ireneusz Stachowiak jest w Stowarzyszeniu. Nie wie, kto jest w Stowarzyszeniu i nie zna Stowarzyszenia oraz, że jest mi niesamowicie przykro, że Telewizja, która powinna wysłuchać każdej strony w ten sposób traktuje, wypowiada się nieprzychylnie o ludziach, których kompletnie nie zna.

Poprosiłem o przedstawienie się, o ile dobrze usłyszałem imię i nazwisko przedstawił się jako Daniel Wypych. Powiedziałem, że nie zasłużyłem sobie na takie traktowanie, na pewno coś zrobię z zaistniałą sytuacją.

W trakcie naszej rozmowy sprzęt był pakowany cały czas do samochodu. Po stwierdzeniu, że coś z tym zrobię Pan zreflektował się, zrozumiał, że popełnił błąd. Zaczął podniesionym głosem wykrzykiwać, że nie ma już żadnej kamery, wszystko co mówi, mówi jako osoba prywatna. Doszedłem do wniosku, że nie będę dyskutował z tym człowiekiem i poszedłem w kierunku samochodu. Wówczas Reporter wyciągnął swój telefon komórkowy i zaczął nagrywać mówiąc, że jest osobą prywatną i rozmawiał ze mną jako osoba prywatna.

Pozwalam na udostępnienie tego nagrania.

Z poważaniem